

Stanowisko Zarządu Związku Miast Polskich w sprawie
**projektu rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji
w sprawie ewidencji miejscowości, ulic i adresów**

4 marca 2010 r. Sejm przyjął ustawę o infrastrukturze informacji przestrzennej. Podczas prac legislacyjnych strona samorządowa przedstawiła liczne propozycje zmian, wynikające z doświadczeń starostw i miast, realizujących zadania objęte ustawą. Niestety żadna z tych propozycji nie została przyjęta, co wpłynęło – naszym zdaniem – negatywnie na jakość przyjętego prawa.

Podczas prac sejmowych do projektu ustawy załączono projekty wszystkich rozporządzeń wykonawczych. Ponieważ propozycja rządu została przyjęta praktycznie w nie zmienionej postaci, można było oczekiwać bardzo szybkiego wprowadzenia ich w życie. Niestety mimo upływu ponad roku od zakończenia prac Parlamentu zaledwie kilka z nich już obowiązuje, a większość wciąż „oczekuje” na wprowadzenie. Dotyczy to także omawianego projektu.

Jest rzeczą oczywistą, że każda nieruchomość zabudowana powinna posiadać swój własny, niepowtarzalny adres, za którego określenie słusznie odpowiada wójt, burmistrz, prezydent. Posługiwanie się adresem jest na co dzień wykorzystywane w sprawach gospodarczych i urzędowych. Ponadto, w coraz powszechniej stosowanych systemach informacji przestrzennej adres pełni podstawową rolę, gdyż to właśnie jemu przypisywanych jest wiele różnorodnych informacji. Z tych powodów wszelkie przepisy związane z określaniem punktów adresowych powinny być przygotowywane i wprowadzane w życie ze szczególną rozważą. Niestety tak nie jest w tym przypadku. W projekcie przedstawiono bowiem jednolite zasady, mające obowiązywać w całym kraju, ale „zapomniano”, że nie będzie to system tworzony od nowa. Przez wiele lat obowiązywały przepisy, które w wielu przypadkach inaczej regulowały kwestię numeracji (przykładowo adresy z dużymi i małymi literami, np. 5A lub 5a).

Brak nawiązania do istniejącego do tej pory systemu numeracji nieruchomości najlepiej widać na regulacjach zawartych w § 5 ust. 11 i 12. Zapisy te narzucają, aby budynki po lewej stronie ulicy miały numery nieparzyste, a po prawej parzyste oraz że place powinny mieć numerację zgodną z kierunkiem ruchu wskazówek zegara. Jednak w wielu miejscowościach obowiązują odwrotne zasady. Z tego powodu wejście w życie rozporządzenia spowoduje, że **np. w Łodzi trzeba będzie dokonać zmiany wszystkich adresów** (około 60 tys.) ! Trzeba tu podkreślić, że niektóre miasta kierowały się przy nadawaniu numeracji nieruchomości własnymi zasadami, mającymi nieraz długą i jasno określoną **tradycję**, co **należy uszanować**.

Prawidłowe oznaczenia każdej z nieruchomości to, zgodnie z ustawą Prawo geodezyjne i kartograficzne, obowiązek właściciela nieruchomości. W tym kontekście niewiarygodnie brzmi fragment uzasadnienia do projektu: „uregulowania zawarte w projekcie rozporządzenia mają na celu zachowanie w jak najszerszym zakresie dotychczasowych danych adresowych w celu zminimalizowania kosztów zmian nakładanych na obywateli...”, chociaż w tym kontekście należy się zgodzić, że: „wejście w życie rozporządzenia nie spowoduje skutków finansowych dla budżetu państwa oraz budżetów jednostek samorządu terytorialnego.”

Nie jest jednak prawdą, że wejście w życie rozporządzenia nie pociąga za sobą kosztów po stronie samorządów, szczególnie gmin. Rozporządzenie narzuca bowiem konieczność prowadzenia baz danych na ściśle określonych zasadach. Będzie to wymagało zmiany istniejących programów lub wręcz ich stworzenia. Co więcej, musiałoby się to stać w ciągu 14 dni od wejścia w życie przepisu, gdyż nie przewiduje on jakiegokolwiek terminu wykonania tych prac. Takie rozwiązanie najbardziej dotkliwie odczują małe gminy.

Przedstawione wyżej sprawy mają istotne znaczenie. Obszerny wykaz uwag szczegółowych, opracowany przez Komisję ZMP, stanowi załącznik do niniejszego Stanowiska.

Przedstawiony ostatnio projekt rozporządzenia jest także zaprzeczeniem idei upraszczania systemu prawnego. Poprzednio obowiązujące rozporządzenie z 2004 r. składało się z 2 stron, wersja załączona do projektu ustawy liczył 4 strony, a obecna propozycja to aż 102 strony!

Zarząd Związku Miast Polskich prosi Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji o pilne podjęcie wspólnych prac nad projektem rozporządzenia, mających na celu rozpatrzenie uwag zgłaszanych przez fachowców.

Za Zarząd Związku

Uwagi
Komisji Geodezji i Infrastruktury Informacji Przestrzennej Związku Miast Polskich
do projektu rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji
w sprawie ewidencji miejscowości, ulic i adresów

1. Niespójność niektórych zapisów projektu rozporządzenia z obowiązującymi przepisami prawa.
2. Brak jednoznacznego stwierdzenia, że numer porządkowy przyporządkowany jest do konkretnej nazwanej ulicy lub placu.
3. Brak zgodności z wcześniej obowiązującymi przepisami dotyczącymi oznaczenia nieruchomości.
4. Brak możliwości stosowania dotychczasowego systemu numeracji, charakterystycznego dla danej miejscowości.
5. Nieczytelny format zaproponowanych numerów porządkowych typu LXZA (np. 10IOQ) - § 5 ust. 6.
6. Brak jednoznacznego wykluczenia możliwości stosowania liter właściwych tylko językowi polskiemu oraz możliwość stosowania w numerach porządkowych litery "I" (mylonej z cyfrą 1) i litery "O" (mylonej z cyfrą 0) - § 5 ust. 5.
7. Brak możliwości kontynuacji nadawania numerów porządkowych w sposób dotychczasowy w osiedlach, w których wszystkie budynki są oznaczone numerami porządkowymi o strukturze niespełniającej wymogów § 5 ust. 4-7.
8. Brak możliwości nadawania numerów porządkowych dla działek niezabudowanych w tym w szczególności dla działek, na których planowane jest prowadzenie działalności gospodarczej typu np. plac składowy, parking, bez wznoszenia budynku trwale związanego z gruntem.
9. Brak możliwości nadawania jednego numeru porządkowego dla nieruchomości zagospodarowanych jako jedna całość gospodarcza, np. dla zakładu produkcyjnego, w który realizuje swoją działalność w kilku/kilkunastu budynkach.
10. Brak możliwości nadawania numerów porządkowych dla budynków nieprzeznaczonych do stałego lub czasowego przebywania w nich ludzi, np. garaży wielokondygnacyjnych bądź w zwartej zabudowie, w szczególności stanowiących odrębne nieruchomości.
11. Brak odniesienia do możliwości nadawania numerów porządkowych dla obiektów podziemnych, np. pasaż handlowe w przejściach podziemnych.
12. Wymaganie załączenia do wniosku o ustalenie numeru porządkowego kopii mapy w sytuacji, gdy komórka prowadząca (w znanych nam przypadkach jest to geodezja) ma w swoim zasobie mapy z aktualnym stanem zabudowy, a jednocześnie brak wymogu załączania dokumentu umożliwiającego nadanie numerów dla budynków prognozowanych do wybudowania - § 5 ust. 15.
13. Brak wytycznych do przekazania gminom przez Poczta Polską baz kodów pocztowych wchodzących w skład informacji o adresie budynku i niezwłocznego informowania gmin o nowo nadanych kodach - § 6 ust. 1 ust. 8.
14. Sprzeczność zapisów § 7 ust. 2 pkt 3 z § 7 ust. 3.
15. Brak określenia co oznacza zwrot: „wyznaczona została nowa ulica” - § 9 ust. 1 pkt 4.
16. Brak możliwości aktualizacji danych przy modernizacji ewidencji gruntów i budynków - § 9 ust. 1.
17. Brak powiązania numeru porządkowego z numerem działki ewidencyjnej, na której zlokalizowany jest budynek, bądź identyfikatorem budynku w informacjach składających się na adres tego budynku - § 6 ust. 1.

18. Brak możliwości nadania nazwy drodze wewnętrznej obsługującej większą ilość nieruchomości, w przypadku nie wyrażenia pisemnej zgody przez nawet jednego ze współwłaścicieli, jak również ulicy w fazie projektowej (w wielu przypadkach realizowane są najpierw budynki wymagające nadania adresów a w drugiej kolejności ciągi komunikacyjne obsługujące te budynki - § 9 ust. 2 i 4.
19. Stosowanie „nowomowy” np. : „*obiekt ... kończy swój cykl istnienia*”.
20. Brak wyjaśnienia czy zakończenie „*cyklu istnienia punktu adresowego*” jest jednoznaczne z zakończeniem „*cyklu istnienia numeru porządkowego*” odpowiadającego temu punktowi i czy następuje to w trybie wydania zawiadomienia - § 9 ust. 4.
21. Obligatoryjność nadania numeru porządkowego dla budynku prognozowanego do wybudowania wyłącznie w oparciu o plan zagospodarowania przestrzennego bądź studium uwarunkowań kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy.
22. Brak określenia terminu, w jakim gminy mogą dostosować swoje systemy do wymagań określonych w projekcie rozporządzenia (rozporządzenie wchodzi w życie po upływie 14 dni od dnia ogłoszenia) - § 11.
23. Nadmierne rozbudowanie załączników szczególnie w zakresie informatycznym.